IPN Kr 07/640/2
741/III

56

Ściśle tajne!

Do Nr. 10/48

47

Rozkaz zatrzymania

Rozkazuję zatrzymać (wskazać nazwisko, imię, ewentualnie inne dane)
Dworkin Jonr s. Antoniyo

podejrzanego o (podać treść podejrzenia) przynależności do nielegalnej organizacji WiW.

*) **Podstawa**: 1) materiał agenturowy
2) świadkowie
3) dokumenty

Nazwisko, imię, stopień służbowy

Miejscowość i data 28. VIII. 1948 r.

podpis

* Niepotrzebne skreślić

Wzór Nr. E-2. Drukarnia Nr. 1

IPN Kr 07/640/2
741/III

Nr. akt. .....

PROTOKÓŁ REWIZJI

Limanowa, dnia 29. VIII 194 8 r.

Szyhus. Władysław funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. funkc.)

Publicznego w Limanowej, w obecności świadków:

1. Bąbiak Jan.
2. Turek. Stanisław

na zasadzie art. 85 K.W.P.K.—art. 142 K.P.K. zgodnie z zarządzeniem rewizji z dnia 29. VIII /48.

wydanym przez Szefa Urzędu w Limanowej dokonał u ob. Drożdża Jana zam. w Kamienicy przy ul. Krakowskiej,

Nr. 130 m. ..... rewizji domowej — osobistej — pomieszczeń składających się z .....

Podczas rewizji zakwestionowano:

1). Limanowa. 27 zł. (dwadzieścia siedem złotych)
2) Portfel skórzany czarny.
3) Legitymacja Stowarzyszenia Nr. 34903.
4) Kennkarte Nr. 985
5) Zaświadczenie Repatriacji Nr. 9101.
6) Zdjęcia do dowodu.
7). Różne papierki i rożności.

Rewizji dokonał:

Świadkowie: 1. .....

2. .....

Osoba, u której dokonano rewizji Drożdż Jan

Żadnych pretensji na nieprawidłowe przeprowadzenie rewizji nie zgłaszam.

Drożdż Jan
(Podpis osoby, u której dokonano rewizji)

Wzór Nr. S-5.
Drukarnia Nr. 1.

IPN Kr 07/640/2
741/III

Nr. akt .....

60 57

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Limanowa dnia , dnia 12.IX.1946r. 194 r.

Nazwisko, imię, miejscowość służbowy of. śl. Oficer Śledczy Powiatowego Urzędu

Bezpieczeństwa Publicznego w Limanowej

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię DROŻDŻ Jan

Imiona rodziców Antoni i Anna z Białoni

Data i miejsce urodzenia 10.IX.1911r w Dobrej pow.Limanowa

Miejsce zamieszkania Dobra Nr.130 pow.Limanowa

Narodowość polska Obywatelstwo polskie

Wyznanie rzym-kat- Zajęcie robotnik

Zawód bez zawodu Wykształcenie 6.kl.szkoły powsz.

Przynależność do R. K. U. Nowy Sącz Stopień wojskowy horazy

Stosunek do służby wojskowej rezerwa

Stan rodzinny wolny

Stan majątkowy dom i ½ morga ziemi

Odznaczenia i ordery Krzyż Walecznych i Srebny Krzyż z mieczami.

Karalność ze słow nie karany Drożdż Jan

Pyt; Opowiedzcie pokrotce swoja przeszlosc.?
Odp; Do szkoły chodziłemw Dobrej gdzie ukonczyłem 6 klasa po zaprzestaniu chodzenia do szkoły pracowałem przy rodzicach na roli. Od 1926roku pracowałem jako robotnik w tarku miejscowym az do 1932 roku kiedy to zostałem powołany do wojska. Po wyłuszeniu czynnej służby wojskowej zostałem przy wojsku w K.D.P. jako nadterminowy kapral. Po trzech i pół roku nadterminowej służby zostałem zwolniony z wojska i pracowałem jako pracownik kasyerny na P.K.P.w Sarnach do sierpnia 1939r. Z chwila wybuchu wojny w 1939 roku został powołany do wojska i wcielony do 50.P.P.i po zakonczonych działaniach wojennych powróciłem do domu i podczas okupacji pracowałem na roli przy rodzicach.
Pyt; Czy podczas okupacji niemieckiej braliscie udział w walkach wyzwoleńczych, względnie czy byliscie zaangazowani w ruchu podziemnym i jakim ?
Odp; W 1941 roku wstąpiłem do oddziału podziemnego A.K. do kompanii pod dowództwem Judki Szymona ps, "HURZA" zam w Dobrej.

Drożdż Jan

PN Kr 07/640/2
741/III

W 1944 roku zostałem przedzielony do oddziału por.ZAWISZY gdzie i w tenczas brałem udział w walkach z niemcami na terenia Kamienicy,Szczawnicy i w obławach na Gorce i Mogielnice.
W 1945r w czasie kiedy była likwidacja oddziałow A.K.tak i ja sie wstawiłem do ujawnienia.

Pyt; Do jakich partii politycznych,lub organizacji należeliscie do 1939roku podczas okupacji i po wyzwoleniu.?

Odp; Do 1939 roku należałem do związku robotniczego który istniał na terenie tartaku w Dobrej gdzie ja pracowałem jednak nazwy tego związku nie pamiętam gdyż jest to już dawno.Podczas okupacji należałem tylko do A.K.Po wyzwoleniu wstąpiłem do S.P.i byłem prezesem gminnego koła Stronnictwa Pracy aż do chwili jego rozwiązania. Do S.P.byłem zaangażowany przez b.kapitana wójsk polskich Borzemskiego który pracuje w P.K.O.S.w Limanowej.

Pyt; W jakich nielegalnych organizacjach braliscie udział już po wyzwoleniu.? gdzie i kiedy ?

Odp; Po wyzwoleniu Polski t.j.od 1945 roku do chwili obecnej nie brałem udziału w żadnej nielegalnej organizacji.

Pyt; Kiedy i przez kogo zostaliście zawerbowani do nielegalnej organizacji WiN.?

Odp; W miesiącu wrzesniu lub w październiku 1946r w dzień jarmaczny tj.poniedziałkowy spotkałem się w Tymbarku z kolegą którego znałem z czasów okupacji gdyż należał do tego samego oddziału A.K.co ja nazwiska jego nie znam wiem że na imię mu było Włodzimierz ps. "TOMEK".Po spotkaniu się z nim i jego kolegą nieznanego mnie do szopy Hatkuliga Józefa w Tymbarku i tam wraz Chadkuligiem Józefem członkiem A.K.który się wówczas też ukrywał przed władzami bezpieczeństwa z powidu rozbojenia posterunku M.O.w Tymbarkupiliśmy wódke.Po wypiciu pewnej ilości wódki "TOMEK"począł namawiać abym ja przyjechał do niego do Nowego Sącza gdyż on pracował w starostwie w N.Sączu mowiąc mi że jeśli przyjade do niego to dowiem się dużo różnych nowości i wiadomości na co ja się zdgodziłem na przyjaz.Dokładnie nie przypominam sobie czy zaraz w następny dzień czy też po upływie kilku dni odmowy rozmowy udałem się do Nowego Sącza do starostwa gdzie zastałem kolegę TOMKA który był razem z TOMKIEM w Tymbarku i tem z kontaktował mnie z TOMKIM.TOMEK gdy mnie spotkał tak oświadczył mi że dobrze żem przyjechał i po pewnej chwili udaliśmy się wraz z TOMKIEM na stacje kolejowia w N.Sączu mowiąc ściśle na przystanek N.Sącz Miasto.Około godziny 15 zajechał na stacje pociąg osobowy jednak nie pamiętam z którego kierunku i pociągiem tym przyjechał jakiś osobnik wzrostu średniego do którego TOMEK mnie przedstawił że ja właśnie jestem jego kolega i czekamy na niego.Po przywitaniu się z tym osobnikiem trzej w strone miasta gdzie chodziliśmy po mieście aż do wieczora czekając jeszcze na jakiegoś osobnika który miał przyjechać autobusem.Przed wieczorem przyjechał na plac autobusowy w N.Sączu autobus i myśmy się tam spotkali z osobnikiem na którego czekaliśmy.Był to osobnik wzrostu wysokiego średnio zbudowany,bystry z którym udaliśmy się w kierunku gdzie mieszkał TOMEK jednak nie byliśmy u TOMKA w domu gdyż wiem dokładnia gdzie mieszka TOMEK a my byliśmy na innej ulicy jednak nazwy tej ulicy nie znam.Po przyjściu na miejsce osobnik który przyjechał autobusem wygłosił referat piltyczny w czasie którego oznajmił że istnieje organizacja WiN.mowiąc przytym że do tej organizaji powinien należeć każdy.W toku dyskusji ja zapytałem się prosiłem o wyjaśnienie skrutu WiN.co osobnik wygłaszający referat naświetlił wówczas szeroko co znaczy skrut WiN.i jej zadania. Referat który wygłaszał ów osobnik trwał około pięciu godzin i omówił on niemal o wszystkich krajach europejskich i nnych. W referacie wygłaszanym podkreślił że organizacja WiN.jest organizacja zakonspirowana i ma na celu obalenie Rządu Ludowego w Polsce. Osobnik ten oświadczył nam że organizacja WIN a znaczy się jej członkowie muszą szerzyć antypaństwową propagande wmawiając w ludzi że Polska rządzi Rosja i że chcą z Polski zrobić republike radziecką

Źródła łau - 2 - 62

Osobnik z koleji naswietlał ze Wojsko Polskie jest obecnie pod dowodztwem oficerow i generałow sowieckich wymieniajac przytym kilka nazwisk generałow jednak do dnia dzisiejszego nie pamietam.Co do milicji i U.B.to ostrzegał nas ze te instytucje maja szeroki wywiad cywilny i dawał za zadanie ze członkowie organizacji WIN musza prowadzic w tym kierunku wywiad aby wszystkich współpracownikow milicji i U.B.ujawniac nastepnie nazwiska ich wywieszac w publicznychmmiejscach w tym celu aby ludnosc wiedziała o tych ktorzy współpracuja z milicja i U.U.Po zakonczeniu referatu osobnik ten powiedział do mnie ze ja bede tymczasowym komendantem organizacji WIN na powiat Limanowa i przekazał mnie temu drugiemu osobnikowi mowiac ze bede podlegał pod tego niskiego osabnika.Całe zabranie ktore omowiłem trwało do godziny 3 rano.Pozakonczeniu tegoz zebrania nie wydził nikt nigdzie tylko wszyscy przedzemalismy w tym domu do rana nastepnie wszyscy udalismy sie do uatobusu.Na stacji autobusowej wstapilismy do do znajdujacej sie tam resteuracji gdzie dwaj osobnicy ktorzy bali na zebzebraniu oswiadczyli mi ze tak prase jak i instrukcje bede otrzymywał od TOMKA.Po pewnej chwili autobus przyszedł i tych dwuchnosobnikow odjechało w strone Krakowa zas ja z TOMKIEM pozostałem,i umowilismy pomiedzy soba hasło-ktorego nie pamietam-i za pomoca umowionego hasła ja miałem przysyłac do parku w N.Saczu gonca i ten miał pobierac od TOMKA prase.

Pyt;Jakie otrzymaliscie instrucje dotyczace zorganizowania organizacji WiN.na terenie powiatu limanowskiego.?

Odp; Co do zorganizowania organizacji WiN na terenie pow.Limanowskiego to miałem dane zadanie abym powerbował sobie ludzi do organizacji na szczeblach gminnych i gromadzkich i dostarczyc im prase otrzymywang od TOMKA.Instrukcja ta nie była jeszcze zupełna gdyz dokładna instukcje miałem otrzymac od tego niskiego osobnika co byłem jemu podwładny za posrednictwem TOMKA.

Pyt; Jaka prasa otrzymywaliscie od TOMKA,i jakie wy wysłaliscie meldunki gdzie i do kogo.?

Odp; Prasy zadnej od TOMKA nie otrzymałem,zas co wysyłania meldunkow to ten nie wysyłałem.Po upływie około 3-ch tygodni od chwili zebranie jakie odbyło sie w N.Saczu gdy wowczas ja nie wyzaziłem jeszcze zupełnej zgody na prace w organizacji WiN wysłałem do TOMKA meldunek w formie listu jednak dokładnej tresci tego listu nie przypominam sobie wiem ze meldunek ten gdy pisałem byłem w stanie nie trzezwym i pisałem jego u Tomeckich w Dobraj.W liscie tym nadmieniłem TOMKOWI ze nie moge w organizacji pracowac gdyz jestem scigany przez Urzead Bezpieczenstwa.

Pyt; Koga wytypowaliscie sobie na gonca.?

Odp; Na gonca nie wytypowałem nikogo.

Pyt; Przez kogo wysłaliscie meldunek do TOMKA.?

Odp; Meldunek ten jak juz nadmieniłem pisałem u Tomeckich w Dobrej wiec po zakonczeniu pisania zapieczetowałem i poprosiłem corke Marii Tomeckiej Zofie azeby ona pojechoła do Nowego Sacza do mojego kolegi i oddała ten list.Wyjaśniłem jej ze jest to TOMEK,WŁODEK i ze pracuje w starostwie wiec tam sie z nim moze skontaktowac i oddac mu ten list.Tomecka Zofia zgodziła sie na wyjazd do Nowego Sacza wiec ja zaraz wieczor dałem jej na podroz 300.złotych.O tej chwili ja sie z Tomecka Zofia nie widziałem gdyz na nastepny dzien wyjechałem na tereny Ziem Odzyskanych dopiero przd samymi swietami Bozego Nar.w 1946r.
Na siweta zostałem zaproszony do Tomeckiej na przyjecie i zachodzac tam w godzinych popołodniowych zastałem Tomecka Marie jej corki Zofia i Gienowefa,Zbigniew Tomecki,TOMKA i jego kolege z ktorym juz był poprzednio w Tymbarku.W towarzystwie tym podczyas picia wodki nie rozmawialismy nic z TOMKIEM ani jego kolega na temat organizacji WiN.Juz po północy ja wybierałem sie do domu i TOMEK powiedział mi abym jeszcze nie szedł gdyz ma mi cos powiedziec.Ja TOMKOWI oswiadczyłem ze jeszcze nie ide do domu tylko mam byc jeszcze w jednym towarzystwie i ze za chwile wruce,jednak wiecej do Tomeckich nie przyszedłem gdyz myslałem ze TOMEK bedzie mi mowił o Organizacji a ja nie chciałem juz wiecej nic słyszec.
Na nastepny dzien spotkałem sie z Tomecka Maria i ta oswiadczyła mi ze ja nie ładnie zrobiłem ze wyszedłem i nie pozegnałem sie,i powiedziała ze TOMEK był bardzo na mnie obrazony ze jat bez pozegnania poszedłem.

Źródła łau

IPN Kr 07/640/2
741/III

Pyt; Czy Tomecka Zofia wiedziała o tym ze TOMEK i wy należycie do nielegalnej organizacji WiN.i czy znana jej była treśc meldunku z ktorym wy wysłaliście ja do TOMKA ?
Odp; Ja sam Tomeckiej nie wspominałem nic o żadnej organizacji jak rownież treści meldunku jej nie pokazywałem chyba ze sama mogła jadac z listem rozerwac go i przeczytyc.O tym czy wiedziała ze TOMEK należy do nielegalnej organizacji WiN.tego nie wiem.
Pyt;Jakie wynagrodzenie otrzymywaliscie względnie jakie mieliscie otrzymywac za prace wnielegalnej organizacji.?
Odp; Za prace w nielegalnej organizacji nie otrzymywałem żadnego wynagrodzenia gdyż nie pracowałem.Przypominam sobie ze w czasie ki kiedy mieliśmy konferencje na ktorej ja byłem pierwszy raz to osobnik wygłaszajacy referat nadmienił ze organizacja pieniędzy jeszcze niema jednak powiedział ze pieniądze stanowczo będą
Pyt; Czy umawialiscie sie zTOMKIEM aby tem telefonicznie powiadamiał wasprzez Tomecka Zofie telefonicznie.?
Odp; Tego dokładnie nie pamietam a olile sie umawiałem to tylko po to aby mnie powiadomił po przyjazd po prasę.Scisle i dokładnie tego nie moge powiedzieć w jaki sposob miało to skontaktowanie byc.
Pyt; Kiedy i jak czesto spotykaliscie sie z TOMKIEM,i innymi członkami nielegalnej organizacji WiN.?
Odp; Od świąt Boż.Nardz.kiedy byłem na gościnie u ROMECKICH w Dobrej gdzie był też obecny TOMEK wraz z jego kolega wiecej nie widziałem sie z żadnym z członkow organizacji WiN,ani też z TOMKIM.
Pyt; Podajcie treśc składanej przysiegi w organizacji WiN.i pod jakim występowaliscie pseudonimem.?
Odp; Przysiegi nie składam ani tersci jej nie znam.Meldunku jaki pisałem do TOMKA nie podpisałem swoim nazwiskiem DROZDZ ani też pseudonimem z czaso przynależności do A.K."BRZYTWA"tylko całkiem innym nazwiskiem,jednak nie przypominam sobie tego nazwiska (pseuda) gdzy wiecej jego nie używałem
Pyt; Dlaczego nie ujawniliscie swej działalności w nielegalnej organizacji WiN podczas amnestii w 1947 roku.?
Odp; Działalności i przynależności do nielegalnej organizacji WiN. nie ujawniłem sie podczas trwania amnestii w 1947 roku z tego powodu ze pracy na jaka sie zobowiązałem w niepagalnej organizacji WiN.nie wykonałem,jak rowniez nie wiedziałem czy organizacja WiN. istnieje nadal na terenie pow.N.Sącz i czy nadal pracuje.

Pyt; Co macie do wyjasnienia w sprawie powyzsej.?
Odp; Do sprawy powyzsej wyjasniam ze jadac do Nowego Sącza jak sie zgodziłem i oswiadczyłem TOMKOWI w Tymbrku nie wiedziałem co to jest za organizacja dopiero po wysłuchaniu całej konferencji i otrzymaniu instrukcji zorjetowałem sie ze jest to organizacja nielegalna i ze człowiek chcacy zyc w spokoju nie może w takiej organizacji pracowac,i po rozmysleniu sie odmowiłem prace w nielegalnej organizacji.Nadmieniam ze mam ja brata Drozdz Antoni ktory od 1945 r. należy do P.P.R.i pracuje w pow.Kom.Milicji Obywatelskiej.O organizacji o ktorej wiedziałem nikomu nic nie nadmieniłem ze istnieje taka organizacja jak rowniez nie starałem sie nikogo zaangazowac do tejze organizacji.

Na tym protokół zakończono i po przeczytaniu zgodnie z treścia mych słow podpisałem.

Przesłuchał

Zeznał.